

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannem i wydaniu wieczornem. — w niedziele i święta tylko wydanie poranne. — natomiast w dni poświęczone tylko wydanie wieczorne.

za inne działy odpowiadają działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelminowski, Odpowiedzialni kierownicy Edmund Rakowski, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor: Bohdan Jarochowski

Nr. 421

Poznań, sobota dnia 13 września 1930

Rok XXV

Konfiskata

Warszawa, 13. 9. (Tel. wł.) Prowincjonalne wydanie „Gazety Warszawskiej” z datą sobota, 13 bm., zostało skonfiskowane za artykuł wstępny. (w)

Powrót ministra Kwiatkowskiego

Warszawa, 12. 9. (PAT.) W dniu dzisiejszym powrócił z Czechosłowacji min. przem. i handlu Kwiatkowski.

Manifestacje niedzielne w Katowicach

Katowice, 12. 9. (Tel. wł.) Wczoraj odbyło się w Katowicach przy wypełnionej sali zebranie socjalistów polskich i niemieckich, protestujące przeciwko aresztowaniu posłów opozycyjnych. Wiec miał przebieg naogół spokojny, gdyż mówcy utrzymali swe przemówienia w tonie umiarkowanym. natomiast wiecownicy od czasu do czasu w głośniejszych okrzykach wyładowywali swe oburzenie z powodu dyktatorskich metod obecnego rządu. Wiecownicy rozeszli się w spokoju. Mówcy w przemówieniach swych wzywali ludność do tłumnego udziału w niedzielnej manifestacji stronnictw opozycyjnych w Katowicach.

Niedzielną manifestacją stronnictw opozycyjnych odbędzie się w sali Powstańców, mogącej pomieścić przeszło 15.000 osób. Ponieważ pochód został przez władze zakazany, wszystkie związki, ugrupowania polityczne i organizacje stawily do dyspozycji licznych porządkowych. Organizacje z okolicy oraz wszystkie towarzystwa przybędą bez sztandarów i transparentów.

Manifestacja zapowiedziana została na godz. 14-tą. (E)

Rozporządzenia

z mocą ustawy

Warszawa, 12. 9. (PAT.) Prezydent Rzplitej podpisał w dniu dzisiejszym na wniosek Rady Ministrów rozporządzenie z mocą ustawy o przedłużeniu mocy obowiązującej ustawy z dn. 31 lipca 1924 o ochronie drobnych dzierżawców rolnych na okres lat 3, ewtl. do czasu wcześniejszego uregulowania tej sprawy w drodze ustawodawczej.

Jednocześnie Prezydent podpisał na wniosek Rady Ministrów rozporządzenie z mocą ustawy o ulgach podatkowych dla nowowznoszonych budowli.

Polskie wiece przedwyborcze w Berlinie

Berlin, 12. 9. (PAT.) W związku z nadchodzącymi wyborami do Reichstagu ludność polska urządziła we wszystkich dzielnicach Berlina swoje wiece przedwyborcze.

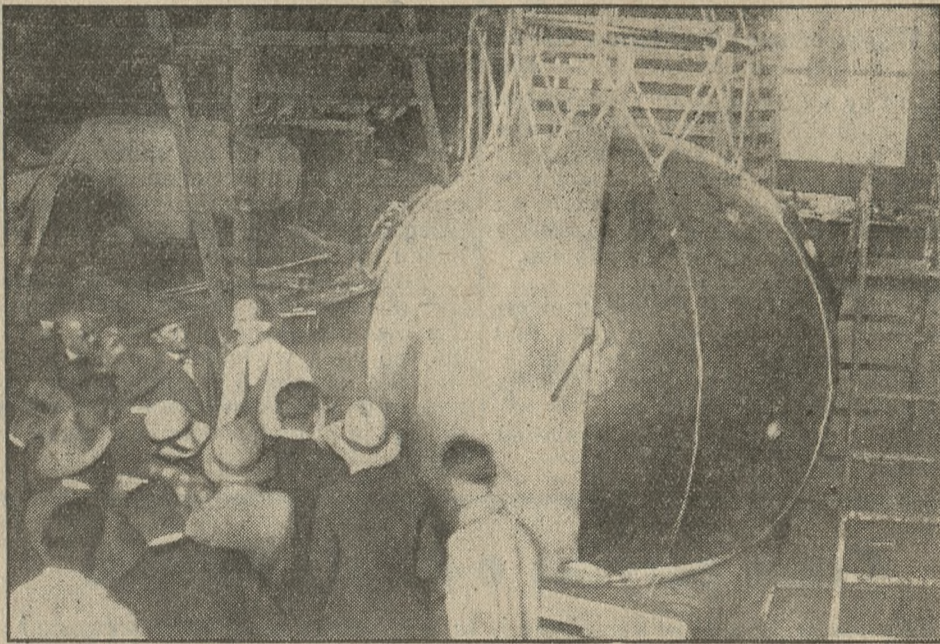
Wiece zgromadziły tysiące zamierzających tu licznie wyborców Polaków.

Uchwalono solidarnie głosować na listę polską partji ludowej.

Ostrzeliwanie Zeppelina

Berlin, 12. 9. (PAT.) Jak donosi „D. Allg. Ztg.”, ze strony urzędowej potwierdzają wiadomość, że sterowiec „hr. Zeppelin” w czasie lotu do Moskwy i z powrotem dwukrotnie był ostrzeliwany na granicy lotewsko - sowieckiej.

Dziennik zaznacza, że dotychczas nie zostało jeszcze wyjaśnione, czy strzały pochodziły ze strony sowieckiej czy lotewskiej.



Metalowa gondola balonu fizyka belgijskiego prof. Picarda, w której uczony ten ma zamiar wznieść się na wysokość 16 tys. metrów.

Sprawa aresztowanych b. posłów

Pismo min. Cara do Naczelnej Rady Adwokackiej w Warszawie

Warszawa, 12. 9. (PAT.) W dniu dzisiejszym min. sprawiedliwości Car wystosował do Naczelnej Rady Adwokackiej w Warszawie pismo treści następującej:

Rada Adwokacka w Warszawie na posiedzeniu nadzwyczajnym w dn. 10-go bm. w sprawie zatrzymania przez władze bezpieczeństwa zgodnie z art. 167 k. p. k. 4 członków Izby b. posłów powzięła na podstawie niesprawdzonych u źródła informacji uchwałę, wykraczającą poza zakres ustawowych uprawnień Rady (art. 24 statutu), niezgodną w swej treści z przepisami prawa oraz niedopuszczalną ze względu na formę. Uchwała powyższa podana do prasy uległa aresztowi. Mimo to w odpisie została wysłana w pokojach adwokackich Sądu

Okręgowego i Apelacyjnego w Warszawie z naruszeniem art. 299 k. k. Powyższe bezprawne postępowanie Rady Adwokackiej w Warszawie, czyni konieczne zastosowanie do niej środków, przewidzianych w art. 37 statutu palestry.

Załączając w odpisie przytoczoną wyżej uchwałę, uprzejmie zapytuję na podstawie art. 37 ust. 2 statutu palestry, czy Naczelna Rada Adwokacka wydała lub wydać zamierza stosowne zarządzenia, pozostające w jej rozporządzeniu a oparte na art. 37 ust. 1 statutu, celem przywrócenia w tonie Rady Adwokackiej normalnych stosunków prawnych, pogwałconych przez wydanie przytoczonej uchwały.

(—) Minister sprawiedliwości Car.

Komunikat P. A. T.

Warszawa, 12. 9. (PAT.) P. A. T. komunikuje:

Na podstawie doniesień, przesłanych przez władze bezpieczeństwa do prokuratury w Warszawie w związku z dokonaniem zatrzymaniem grupy byłych posłów, prokurator Sądu Okręgowego w Warszawie wraz z sędzią śledczym udał się dnia 11 bm. do miejsca zatrzymania w Brześciu nad Bugiem.

Po przesłuchaniu zatrzymanych, sędzia śledczy zastosował zgodnie z art. 168 k. p. k. jako środek zapobiegawczy

Postulaty obrońców aresztowanych b. posłów

Warszawa, 13. 9. (Tel. wł.) Wczoraj ukonstytuowało się koło obrońców aresztowanych posłów stronnictw polskich. Prezesem koła został dziekan warszawskiej Rady adwokackiej mec. Jan Nowodworski a sekretarzem mec. Berenson.

Przedstawiciele koła, adwokaci Berenson i Śmiarowski, zgłosili się do prokuratora Michałowskiego z prośbą

1) o przetransportowanie aresztowanych do jednego z więzień, podległych sądowym władzom cywilnym, gdyż b. posłowie jako osoby cywilne w myśl regulaminu więziennego nie powinny znajdować się w twierdzy wojskowej,

2) o stosowanie do zatrzymanych b. posłów przepisów więziennych, obowiązujących wobec osób, będących pod śledztwem, a nie wobec skazanych,

3) o danie obrońcom możliwości skomunikowania się z aresztowanymi celem uzyskania od nich pełnomocnictw do prowadzenia sprawy,

4) o możliwość asystowania przy śledztwie.

W odpowiedzi prok. Michałowski prosił obrońców o złożenie tych postulatów na piśmie.

Odpowiednie podanie będzie wręczone prokuratorowi w dniu dzisiejszym. (w)

Warszawa, 13. 9. (Tel. wł.) Prokurator Michałowski, po powrocie z Brześcia, gdzie osadzono aresztowanych b. posłów, był przyjęty na dłuższej konferencji przez min. spraw wewn. gen. Sławoj - Składkowskiego. (w)

Warszawa, 13. 9. (Tel. wł.) Art. 101 k. k., z którego mają być oskarżeni aresztowani politycy, nie jest artykułem samodzielnym, lecz jedynie zastosowaniem zasady art. 100. Istota przestępstwa, przewidzianego przez art. 100, wskazuje na to, że „zamach na ustaloną w drodze praw zasadniczych ustroj państwowy Polski albo na całość jej terytorium państwowego”. Dalszy ciąg art. 100

wskazuje 2 wypadki uprzywilejowane (o karze złagodzonej) tego przestępstwa oraz ogólną klauzulę o karalności usiłowania. Art. 101 jest przesunięciem konsekwencji karnych na moment przygotowania przestępstwa, przewidzianego przez art. 100.

Ogólną zasadą kary art. 101 jest zamknięcie w ciężkim więzieniu do lat 10. (w)

Rewja prasy katolickiej

Jak przemawiają ministrowie. — Dumę portugalskich delegatów. — Organizacja dziennika „La Croix”. — „Gorzej czy lepiej?” — Wystawa prasy a — my.

(Od własnego korespondenta)

Bruksela, we wrześniu

Brukselski kongres prasy katolickiej zawierał w programie oprócz zebrania plenarnych i sekcyjnych również bankiety reprezentacyjne oraz wycieczki po Belgji.

Przyjęcie, wydane w pierwszym dniu kongresu przez Międzynarodowe Biuro prasy katolickiej oraz Związek dziennikarzy katolickich Belgji, miało za zadanie, zbliżenie członków kongresu, przybyłych z całego świata, na terenie towarzyskim.

Bankiet, urządzony w pięknych apartamentach Résidence - Palace przy rue de la Loi, zaszczytliwi swą obecnością: Nuncjusz Apostolski J. Eks. Mgr. Micara, minister finansów Houtart, minister przemysłu i pracy Heyman, delegatka Stanów Zjednoczonych p. Mac Gratt i inni. W czasie bankietu zabierali głos delegaci poszczególnych państw. W imieniu delegacji polskiej zwięzłą mowę programową wygłosił przewodniczący delegacji, ks. prałat Józef Kłos.

Z uznaniem a zarazem podziwem słuchaliśmy niezwykle mocnych i zdecydowanych w tonie przemówień belgijskich ministrów. Oficjalni przedstawiciele rządu podkreślali, ze naciskiem wielkie zadanie prasy katolickiej i domagali się wzmocnienia jej wpływów. Kraj, w którym ministrowie bez zastrzeżeń popierają prasę katolicką, może być spokojny o rozwój myśli katolickiej i jej organizacji. Tak się dzieje w Belgji. A w Polsce, która uchodzi przecież za kraj par excellence katolicki, ze strony oficjalnych przedstawicieli władzy słyszy się niemal wyłącznie enuncjacje zupełnie odmiennego kierunku.

Bezpośredni kontakt z delegatami innych państw i swobodne rozmowy przy wspólnym stole czy w przedziale kolejnym pozwoliły nam na poznanie warunków pracy w przeróżnych krajach świata. Dowiedzieliśmy się np., że w Portugalji wytworzył się specjalny typ prasy katolickiej, zwartej i unifikowanej, a poddanej całkowicie dyrektywom Akcji Katolickiej. „Myśmy najkonsekwentniej realizowali postulaty Ojca św.” — powiadają dumnie delegaci portugalscy. W Japonji znów organizacja prasy katolickiej stara się przystosować się do nadzwyczajnego tempa prasy niekatolickiej. Wystarczy przytoczyć kilka cyfr. W Japonji wychodzi około 4 tys. dzienników i 3 tys. czasopism. Jeden tylko rok 1928 obejmuje 18 tys. wydawnictw książkowych. O organizacji prasy japońskiej świadczy fakt, że redakcja jednego z większych dzienników w Tokio dysponuje przy znaczniejszych uroczystościach (np. w czasie koronacji mikiada w roku 1928) armią, złożoną z 200 reporterów.

Prasa katolicka we Francji zdobyła poważny liczebnie zasięg czytelników dzięki doskonałej organizacji dziennika „La Croix”. Paryska centrala wydawnictw katolickich Maison de la Bonne Presse potrafiła skoncentrować w swoim ręku niemal wszystkie typy czaso-

pism: od dziennika wydawanego w Paryżu z dodatkami prowincjonalnymi aż po tygodniki i miesięczniki dla różnych kategorii czytelników.

Prasa katolicka niemal wszędzie walczy z trudnościami pieniężnymi, co jest zrozumiałe z uwagi na potencjał finansowy skartelizowanej prasy liberalnej w Anglii, Niemczech i Stanach Zjednoczonych.

W rozmowach delegatów różnych krajów stale występował zdrowy moment emulacji. Co chwila słyhać stereotypowe:

— A jak tam u was? Gorzej czy lepiej?

No i na przekór polskiemu pesymizmowi okazało się nieraz, że pod względem organizacyjno - technicznym gdzie indziej bywa — gorzej.

Stwierdziliśmy to zwłaszcza z okazji wystawy prasy katolickiej, gdzie ekspozycje innych krajów bynajmniej nie przedstawiały znacznie wyższej klasy. Dzienniki i wydawnictwa perijodyczne, jakie nam pokazano, są mniej więcej na tym samym poziomie, co prasa nasza. Mówię to oczywiście o skali organizacyjno - technicznej. Zagranica bije nas bowiem niewątpliwie liczbą wydawnictw katolickich. Taka Francja, oprócz zdecydowanie katolickich dzienników, posiada ogromną ilość wydawnictw, przeznaczonych dla robotników (Union des Ouvriers Catholiques), młodzieży (np. „Le Scout de France”), kobiet oraz wydawnictw t. zw. „Federation Nationale Catholique”. Wychodzi też tam specjalny organ Akcji Katolickiej: „L'Action Catholique de France”. W faszyzowskiej znowu Italii egzystencja prasy katolickiej nie jest łatwa, a jednak wychodzą w Turynie „L'armonia” zdobywając wysoki nakład. Ponadto we Włoszech ukazują się bardzo starannie wydawane tygodniki, poświęcone sztuce chrześcijańskiej (np. „Arte Christiani”). W Wielkiej Brytanji za czołowe organy uważać należy „Catholic Times” oraz „The Universe”. Dział belgijski przedstawia się okazale. Efektowne są ekspozycje dzienników katolickich: „Le Vingtieme Siecle” oraz „La libre Belgique”.

Bodaj jeszcze wyższy poziom osiągnęła prasa katolicka, wychodząca w języku flamandzkim, reprezentowana przez „Gazet van Antwerpen” (100 tys. nakładu), „De Standaard”, wychodzący w Brukseli, oraz wydawnictwo „Concours”, obejmujące pięć dzienników ilustrowanych.

Niemcy popisały się przedewszystkiem swoją „Kölnische Volkszeitung”. Natomiast, — co charakterystyczne: „Germania” — organ katolickiego centrum — jest prawie niewidoczna. „Kölnische” zresztą nie mogła sobie odmówić przyjemności uprawiania propagandy w postaci kilku ilustrowanych broszur, gęsto rozsianych wśród eksponatów gazetowych.

A dział prasy polskiej?

Ze smutkiem przyznać należy, że nie przedstawia się zbyt imponująco. Cóż bowiem widzimy? Wydawnictwa „Dobrej Prasy” i pokrewnej treści, poświęcone walce z komunizmem (organizator: p. Tadeusz Sopoćko), „Messenger Polonais”, oraz wyda-

wnictwa Drukarni i Księgarni Św. Wojciecha. Wśród tych ostatnich zwraca uwagę „Przewodnik Katolicki” — przeszło 200-tysięczną cyfrą nakładu oraz „Tęcza” — pięknymi ilustracjami.

Katolicka prasa codzienna w Polsce świeci nieobecnością. Można jeszcze wyrozumieć prasę, reprezentującą odłamy polityczne. Ale jak wytłumaczyć absencję takiej „Polski” albo „Przeglądu Powszechnego” czy innych czasopism zdecydowanie katolickich. Czy zaniedbanie takiej okazji, jak międzynarodowa wystawa prasy katolickiej nie jest naprawdę czemś więcej, niż — lekceważeniem?

Całe szczęście, że i inne kraje po-traktowały swą reprezentację prasy katolickiej powierzchownie i fragmentarycznie. Podobno zresztą nie wszystkie ekspozycje — wysłane pod adresem organizatorów — nadeszły. W każdym razie mamy naukę na przyszłość, że w wystawach międzynarodowych musimy brać udział i to w sposób doskonale zorganizowany. Czas już skończyć z partactwem w propagandzie na terenie międzynarodowym.

A wystawa brukselska była doskonałą w tym kierunku okazją...

Jerzy Gutsche.

Wybuch wulkanów we Włoszech i Japonji

Wybuchowi wulkanu Stromboli towarzyszyło niezwykle zjawisko

Messyna, 12. 9. (PAT.) Wybuchowi wulkanu Stromboli towarzyszyło niezwykle zjawisko. Z krateru wypłynął strumień gorącego piasku szerokości 50 m., który spustoszył wszystko, cokolwiek spotkał na swej drodze. Na szczęście strumień ten nie popłynął zbyt daleko.

Wiele osób odniosło rany.

Tokio, 12. 9. (PAT.) Według otrzymanych tu doniesień, dziś o godz. 9.30 rano nastąpił wybuch wulkanu Asama. Mieszkańcy okolicznych miejscowości opuścili w popłochu domy.

Według dotychczasowych doniesień zginęła tylko 1 osoba.

Rzym, 12. 9. (Tel. wł.) Według wiadomości z Messyny, wczorajszy wybuch wulkanu Stromboli nie spowodował na szczęście takiej ilości ofiar i szkód, jakie przewidywano początkowo. Według dotychczasowych doniesień, w czasie wybuchu zginęło 5 osób.

Zwłoki czterech ofiar zdołano odnaleźć w ciągu dnia dzisiejszego. Pomiędzy nimi znaleziono matkę z córką, których ciała wydobyto z ostygiej lawy zupełnie zwęglone. Trzecią ofiarę znaleziono w pobliskim stawie. Wybuch zaskoczył ją prawdopodobnie w czasie kąpieli.

Prasa paryska o mowie Brianda

Zdaniem prasy prawicowej, w Genewie spotkała wczoraj Brianda największa kompromitacja w całej jego karierze dyplomatycznej

Paryż, 12. 9. (PAT.) Nigdy bodaj opinia prasy nie była tak podzielona, jak dziś, przy sposobności omawiania wczorajszego przemówienia Brianda w Genewie w kwestji federacji europejskiej.

Na czoło organów lewicowych, zaspokajających Brianda laurami, wysunęła się radykalna „L'Ere Nouvelle”, która woła z entuzjazmem, że wczoraj dokonany został nowy wielki czyn europejski i że trudno będzie zniszczyć to, co już zostało zrobione. Pozostaje ostatecznie stwierdzonym faktem, że 27 państw europejskich oświadczyło zgodzie, iż ustalenie pomiędzy niemi łączącego węzła służyć będzie sprawie pokoju. Ze stanowczością i odwagą, które musiały wywołać zachwyt, — pisze dziennik, — Briand odparł namietne lub podstępne zarzuty, skierowane przeciwko unji europejskiej. Przynęły nadzieje tych, którzy spodziewali się, że uda im się przeciwstawić ją Lidze Narodów i Stanom Zjednoczonym. Briand w kilku zdaniach zmiotł sofistyczne wywody swych oponentów, podobnie jak wiatr zmiata kurz i zeschłe liście.

Zupełnie innym tonem przemawia prasa prawicowa. Według niej Brianda spotkała wczoraj w Genewie największa

kompromitacja w całej jego karierze dyplomatycznej. Za ledwie kilka okłasków towarzyszyło zakończeniu jego przemówienia, które było bez żadnej treści i ograniczało się jedynie do znanych hymnów chwalebnych na cześć pokoju i dokonanej na tem polu pracy przez Ligę Narodów, której, według „Action Française”, całował on stopy.

Pertinax oświadcza w „Echo de Paris”, że łatwo było dać odprawę pacyfistom Hendersonowi, który przez swoją ideologję wywołuje przelew krwi w Egipcie oraz w Indjach i prowadzi do zguby całą Anglję. Niestety, w mowie Brianda nie można znaleźć nic, co dałoby nam gwarancję, że Henderson, popierany przez delegację niemiecką i włoską, nie zaciągnie nas tam, dokąd będzie mu się podobało. Słabość w zachowaniu się Brianda wydaje się zaiste dziwną. Dotychczas, gdyśmy określali swą politykę, mówiliśmy „bezpieczeństwo, arbitraż, rozbrojenie”. Briand skreślił wyraz „bezpieczeństwo”. Dla niego problem bezpieczeństwa jest rozstrzygnięty. Zmienił on koncepcję Paneuropę, która siłą rzeczy wymagała rewizji granic. W tych dniach komunikat, ogłoszony przez Radę ministrów, protestował przeciwko

owemu niebezpieczeństwu Paneuropę, oświadczając: „federacja europejska przy poszanowaniu traktatów”. Poszanowanie traktatów to jeszcze jedno wyrażenie, które Briand pominął.

Wizyta kanclerza Schobera w Warszawie

Berlin, 12. 9. (PAT.) „Voss. Ztg.” donosi, że kanclerz austriacki Schober jeszcze w ciągu października zamierza złożyć wizyty oficjalne w Pradze i Warszawie.

Kanclerz wychodzi ze stanowiska, że Austria ze względu na swą sytuację gospodarczą nie może czekać chwili, w której plan federacji europejskiej zostanie urzeczywistniony. Z tego powodu rząd musi na własną rękę starać się o zawarcie umów z państwami sąsiednimi. Umowy takie będą mogły wywrzeć korzystny wpływ na dojście do skutku porozumienia gospodarczego, obejmującego większą ilość państw europejskich.

Wielkie pożary fabryk w Rumunji

Bukareszt, 12. 9. (PAT.) Pożar zniszczył fabrykę obróbki drzewa w miejscowości Sadagóra niedaleko Czerniowic. Ogień ogarnął tartak oraz wielkie składy drzewa, wyrządzając szkody w wysokości 30 milj. lei.

Druga fabryka obróbki drzewa, położona w miejscowości Negra Surului, również została nawiedzona przez pożar. Straty wynoszą tu około 20 milj. lei.

Zuchwały napad rabunkowy

Berlin, 12. 9. (Tel. wł.) Z Kolonii donoszą:

Dziś popołudniu dokonano tu śmiałego napadu rabunkowego, którego ofiarą padł kilkunastoletni uczeń kupiecki. Na powracającego z banku ucznia, który odebrał dla swej firmy kwotę 1800 marek, napadł nieznaną osobnik i próbował wydrzeć mu tekę z pieniędzmi. Gdy młodzieniec zaczął się bronić, nieznaną sprawcą strzelił do niego i zabił go na miejscu.

Zabrawszy tekę z gotówką, zbrodniarz zbiegł na motocyklu, który oczekiwał na niego w pobliżu.

Ujęcie bandy włamywaczy

Katowice, 12. 9. (PAT.) Niemieckie pisma śląskie Śląska Opolskiego donoszą z Kluczborka, że przy udziale policji niemieckiej udało się polskiej policji granicznej unieszkodliwić bandę włamywaczy, która niepokoili miasto Gorzów i okolice.

Polska straż graniczna uzyskała wiadomość, że w miejscowości nadgranicznej Raszka znajduje się kryjówka herszta bandy. Dom obstawiono, wskutek czego ucieczka była niemożliwa. Gdy herszt bandy spostrzegł to, rzucił się na urzędników policji z rewolwerem w ręku i zaczął strzelać na oślep. Policja odpowiedziała strzałami, które powaliły przestępcę. Dwaj współnicy poddali się bez oporu.

W domu znaleziono znaczną ilość przedmiotów, pochodzących z rabunków.

BOLESŁAW OSKARD

MARKIZ

POWIEŚĆ.

(Ciąg dalszy.)

65)

ROZDZIAŁ VIII.

Piwosz był zachwycony drogą do Johnstown. Krajobarz był górzysty, wcale zajmujący. Droga była wspaniała, niczem jezdnią w mieście. Samochód kierowany wprawna ręką Evelyn, toczył się miejscami jak po stole, to znowu szybko brał wzdórza, jak gdyby nic nie stało na przeszkodzie, albo z zawrotną szybkością cicho zsuwał się z tych wzdórz w kotliny, że tylko wiatr grał bokami, jak oszalały. Mijali mnóstwo wozów, jadących w obu kierunkach i z jednaka posuwających się szybkością. Ruch panował na tej drodze, niczem w mieście. Pierwszy raz miał Piwosz powód do prawdziwego zadowolenia, przyglądając się temu innemu światu; legitymującemu się na każdym niemal kroku dogodną komunikacją, komfortem, przystosowaniem wszystkiego do kulturalnych potrzeb człowieka.

Wyjechali dosyć wcześnie, bo o dziewiątej. Evelyn tak urządziła wszystko konspiracyjnie, że wyjechała samochodem sama jedna. Piwosz zaś i Jane wsiedli dopiero gdzieś za miastem. Evelyn wiedziała, że służba trzy-

mana jest w karchach przez ojca i że nie wykluczony jest wypadek, iż któryś z sekretarzy, dowiedziawszy się o wycieczce do Johnstown, mógł być zatelefonować i w ten sposób pokrzyżować jej plany. Dlatego wołała urządzić wszystko tak, iżby się nikt z domowników o eskapadzie tej nie dowiedział ani się jej domyślił.

Z panią Paterson pożegnano się jeszcze wieczorem. Udobruchała się w końcu, widząc dobrą minę Evelyn i pocieszając się tem także, że przecież kiedy jej Tom zobaczy na własne oczy gościa, nie będzie chyba miał odwagi zachować się niewłaściwie, i w ten sposób wszystko dobry weźmie obrót.

Po upływie jakiegoś czasu, kiedy słońce stało już dosyć wysoko, Evelyn nagle wzięła pełny gaz. Samochód począł pędzić z tak zawrotną szybkością, iż zdawało się chwilami, że płynie w powietrzu, nie dotykając kołami jezdni. Dziewczyna od czasu do czasu rzucała okiem na Piwosza, który najobojętniej w świecie zdawał się śledzić jej manipulowanie kierownicą, nie interesując się wcale szybkością jazdy.

— Dobrze jedziemy? — spytała, jakby chcąc zwrócić jego uwagę na swoje szaleństwo.

— Jak po pewną śmierć... — brzmiała spokojna odpowiedź Piwosza.

Zaśmiała się tylko swobodnie i nozdrzami rozwartymi chwytając powietrze, przechylając głowę. — Evelyn... na miłość boską... —

lagała na tylnym siedzeniu Jane. — Co ty wyprawiasz?

Evelyn jakby nie słyszała głosu Jane. Pęd samochodu dodawał jej jakby większej zachęty, czuła się w swoim żywiole. Piwosz przyglądał się jej z zajęciem.

— A co byłoby, gdybyśmy tak zginęli teraz...? — rzuciła szalona dziewczyna, nachylając się z lekka do Piwosza.

— Wątpię, żeby nas pochowano w jednej mogile... Chociaż spróbować można. Czy pani na tem zależy...?

— Nieznośny pan jest... — odcięła się.

Od czasu do czasu wóz zręcznie omijał w szalonym biegu nadbiegające wozy z przeciwna, albo obganiał jadące w tym samym kierunku. Jane w takich razach z przerażeniem przyrykała oczy, nie mogąc patrzeć w oczy śmierci. Piwosz uśmiechał się tylko, mając bacznie zwrócone wszakże oczy na hamulce i kierownicę.

Raptem stała się rzecz nieoczekiwana i krew mroząca w żyłach. Oto kiedy znaleźli się na szczycie wzdórza i całym pędem zjechać mieli znowu w kotłinę, ujrzano na drodze zator, którego ominięcie było zupełnie niepodobieństwem. O zahamowaniu wozu nie mogło być nawet mowy. Szybkość warjacka, z jaką zjeżdżali z góry, wykluczała najzupełniej skuteczną pracę hamulców, które i tak na nicby się w tym wypadku zdały. Katastrofa zda-

wała się zbliżać nieubłaganie. Twarz Evelyn stała się kredowo biała. Jane zdążyła za ledwie krzyknąć i zdrtwiała z przerażenia opadała na poduszki. Jeden Piwosz błyskawicznie objął powagę położenia. Wystarczyły mu sekundy na zorientowanie się w położeniu. Z lewej strony drogi było łagodne zbocze i ciągnęły się dalej gładką równią murawy, zarosłe miejscami krzewami. Jednym chwytem silnego ramienia skrzył raptownie kierownicę w lewo, wprowadzając równocześnie w ruch hamulce. Samochód w odległości za ledwie trzech kroków od pierwszych wozów skrzył raptownie w lewo, stoczył się jak kula po zboczu i jak szalony począł pędzić po murawie, aż wreszcie stanął w miejscu.

Obyło się bez katastrofy. Evelyn nie mogła przemówić jednego słowa. Spoglądała w niemem przerażeniu na Piwosza, który z wdzięcznym uśmiechem podawał jej ramię.

— Proszę, niechże pani teraz nieco wypocznie... Nie będziemy ani razem ani oddzielnie jeszcze pochowani... Chociaż pani tego tak pragnęła gorąco...

Wyszła mdlejąc ze znużenia, wsparta na ramieniu mężczyzny. Jane patrzyła na nich oboje, nie mogąc wymówić jednego słowa. Była biała jak papier krew jej wszystka spłynęła do serca, które prawie sztywniało ze wzruszenia i z przestrawienia.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

KALENDARZYK

Sobota, 13 września 1930.

Słońce: wschód 5,22; — zachód 18,14; —
długość dnia 12 godz. 52 min.
Księżyc: wschód 19,48; — zachód 11,26; —
przed ost. kwadrą.
Kal. rz. kat.: Aureljusz B.; — jutro Podw.
Św. Krzyża.
Kal. słow.: Chronisław; jutro Ziemiomysli Bł.

Zebrania

Dziś o 20 Kółko Wycieczkovo - Muzyczne im. Mozarta u p. Czajki, ul. Kraszewskiego 4;
o 20 Klub Sportowy „Sparta“ u p. Tomikowskiego, ul. Szamarzewskiego;
Jutro o 10 Wilkp. Tow. Hodowców Golebi „Polonia“ u p. Młodożyńskiego, Wielkie Garbary 41;
o 11 Zw. Cechowych Czeladzi Ciesielskich u p. Koniecznego, ul. Masztalarska 2;
o 14 Stow. Lokatorów Domów Magistrackich u p. Grzesiaka, ul. Wspólna;
o 16 Zw. Inw. Cywilnych u p. Bohnowej, ul. Marsz. Focha 85;
o 17 Sodalicia Panien Urzędniczek w sali OO. Jezuitów;

Różne

Biblioteka J. J. Kraszewskiego (Wrocławska 17) otwarta codziennie od 12-13 i od 16-19. w soboty od 12 do 15 Kaucja zł 3.00. Abonament zł 1,80 Wpis 50 groszy.

Pogrzeby

Dziś: Śp. Antoniego Paulusa o godz. 16, z kapł. cment. w Górczynie. — Śp. Józefa Langego o godz. 16 ul. Średnia 17 (Główna).

Licytacje

Dziś o 9 St. Rynek 41 — 30 ubrań;
o 9 ul. Pocztowa nar. ul. Masztalarskiej — 10 zegarów;
o 9,30 ul. Nowa 11 — regały składowe;
o 9,30 G. Wilda 21 — 100 butelek wody kolońskiej, regały;
o 10 ul. Wieżowa 10 — futro, ubranie;
o 10 ul. Dąbrowskiego 81 — heblarka, taśmówka, tokarka;
o 11 ul. Żydowska 33 — dywan;
o 12,30 pl. Wolności 17 — fortepian, 20 stołów;
o 13 ul. Dominikańska 3 — materiały, płaszcze zimowe, meble (jadalnia), fortepian, kasety ogniotr., masz. do pisania, zegary, 5 stołów, 4 szafy; lustra, 25 obrazów, rozm. sprzęty, meble i t. d.;
o 14 Grobla 17 — kredens dębowy;

Teatr Wielki

Dziś — „Księżniczka Czardasza“ — operetka Kalmana.

Teatr Polski

Dziś — „Panna młoda w garsonierce“.

Teatr Nowy

Dziś — „Kres wędrówki“ (Gościnnie występowali J. Węgrzyński).

21-sza Loteria Państwowa

(Nieurzędowa).

Wczoraj, w czwartym dniu ciągnięcia 5 klasy 21-szej P. P. L. K. główniejsze wygrane padły na nr. następujące:
5.000 zł — 51 302 83 482 86 757 125 066
135 111 137 978 188 687.

Wybór rektora

Konserwatorium Muzyczne w Warszawie

Warszawa, 12. 9. (PAT.) — Rada Główna Wyższej Szkoły Państwowego Konserwatorium Muzycznego w Warszawie dokonała w dniu dzisiejszym wyboru rektora i prorektora na r. 1930/31. Rektorem wybrano jednogłośnie prof. Karola Szymanowskiego, a prorektorem prof. Zbigniewa Drzewieckiego.
Min. wyznali rel. i opieki społ. wyborem zatwierdził.

Przeciwno

zakusom niemieckim

Bydgoszcz, 12. 9. (PAT.) Rada miejska na wczorajszym posiedzeniu wieczornym uchwaliła wszystkimi głosami polskimi przy wstrzymaniu się od głosowania radnych niemieckich następującą rezolucję:
Rada miejska m. Bydgoszczy idąc za głosem ogółu mieszkańców swego miasta, łączy się z manifestacją narodową ubiegłej niedzieli i zakłada energiczny protest przeciwko zakusom niemieckim na polskie Pomorze, z którym związane są najżywcześniejsze interesy Bydgoszczy.

Z obrad Ligi Narodów

Dalsza dyskusja w sprawie unii europejskiej i uźdrowienia sytuacji gospodarczej — Wniosek Curtiusa o postawienie na porządku obrad kwestji mniejszościowej — Wycofanie wojsk francuskich i belgijskich z Zagłębia Saary

Geneva, 12. 9. (PAT.) Na dzisiejszym posiedzeniu Zgromadzenia Ligi Narodów duński min. spraw zagranicznych, Munch, wypowiedział się za pilną koniecznością rozbrojenia gospodarczego. W zakończeniu swych wywodów, duński minister mówił w gorących słowach o wychowaniu młodzieży w duchu zasad i ideałów Ligi Narodów.

Jako ostatni przemawiał ambasador Kuhy w Waszyngtonie, Ferrara, który powitał dążenia do utworzenia europejskiego związku państw, zaznaczając, że zwi. ten przyniosłby również praktyczne korzyści i innym częściom świata, a w szczególności mógłby doprowadzić do lepszej organizacji stosunków gospodarczych pomiędzy Europą i Ameryką.

Geneva, 12. 9. (Tel. wł.) Na dzisiejszym posiedzeniu popołudniowym przemawiali kolejno: kanclerz austriacki

szieszem posiedzeniu popołudniowym pro sprawozdaniu włoskiego delegata Scialoi postanowiła wycofać w ciągu 3 miesięcy francuskie i belgijskie wojska, służące dla ochrony transportów kolejowych w okręgu Saary. Dla komisji rządzącej w okręgu Saary zostało zastrzeżone, że w razie niepokoju będzie ona miała prawo zawezwać niezbędną pomoc wojskową albo techniczną dla zabezpieczenia transportów kolejowych. Niemiecki min. spraw zagr. Curtius wyraził zadowolenie z powodu zapadłej uchwały. Również min. Briand wyraził radość oraz nadzieję, że nigdy nie okaże się potrzeba wzywania obcych wojsk dla zabezpieczenia transportów kolejowych.

W związku z sprawą projektowanej zmiany statutu Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości w Hadze, Rada Ligi postanowiła ustalić listę sędziów tytularnych Trybunału na 15.

Teatr świetlny „Słońce“

Dziś w sobotę oddawna zapowiadana atrakcyjna premiera wspaniałego arcydzieła filmowego p. t.:

„Królowa bez Korony“

W rolach głównych: czarująca **GORINA GRIFFITH** i słynny **VICTOR VARGONYL** Przepiękny ten film przedstawia nam dzieje miłości najpiękniejszej kobiety Anglii, słynnej lady Hamilton i bohaterkiego admirała angielskiego Nelsona. Obraz odznacza się bardzo bogatą i kosztowną wystawą, mistrzowską reżyserją i świetną grą artystów.

„KRÓLOWA bez KORONY“ zrealizowano kosztem wielu milionów. Mistrzowsko oddane są sceny zbiorowe a niektóre momenty filmu, jak: Pierwsze spotkanie lady Hamilton i admirała Nelsona, audjencia u króla Neapolu, wstrząsające sceny na okręcie admirałskim, bitwa na morzu, tryumfalny wjazd Nelsona do Londynu, pożeganie lady Hamilton i Nelsona, śmierć admirała Nelsona — pozostawiają niezatarte wrażenie.

„KRÓLOWA bez KORONY“ — to bezsprzecznie jeden z największych i najpiękniejszych filmów sezonu — to obraz, który niewątpliwie spotka się z rekordowym powodzeniem.

Film ten podziwiać będziemy jeszcze przed Warszawą, gdzie uroczysta premiera tego najgłośniejszego i najnowszego arcydzieła filmowego odbędzie się dopiero za dwa tygodnie w Kinie „Filarmonja“.

„KRÓLOWA bez KORONY“ — to cudowna epopeja bohaterstwa i miłości — to obraz, który zachwyci wszystkich!!!

Pomimo olbrzymich kosztów pozyskania tego filmu na Poznań ceny miejsc niepowyższone!!!

Bilety od 75 groszy!!!
„SŁOŃCE“ DLA WSZYSTKICH!!!
WSZYSCY DO „SŁONCA“!!!

ki Schober, szwedzki min. spr. zagr. bar. Ramel oraz delegat Hiszpanji Quinones de Leon.

Kanclerz Schober w związku z planem Brianda utworzenia federacji europejskiej mówił o obecnej sytuacji gospodarczej i drogach jej uźdrowienia względnie poprawy. Ostatnie umowy pomiędzy wschodnimi państwami agrarnymi i ich bliższymi i dalszymi sąsiadami mogą służyć jako dobry przykład gospodarczego zblżenia i porozumienia pomiędzy krajami, co w dalszym rozwoju może przygotować drogę do urzeczywistnienia planu Paneuropu. Austria ze swej strony gotowa jest do takich rokowań w nadziei, że przyniosą one wszystkim zainteresowanym stronom poprawę sytuacji gospodarczej oraz stanowią będą dla reszty Europy punkt wyjścia dla urzeczywistnienia ideałów Brianda.

Geneva, 12. 9. (PAT.) W kołach genewskich komentowane są przede wszystkim przemówienia Brianda i Hendersona.

Zdaniem tych kół, o ile wywody francuskiego ministra spraw zagr. mają charakter trochę nieokreślony, lecz podkreślają konieczność utworzenia europejskiego związku państw, o tyle angielski sekretarz stanu do spraw zagr. odrzucił zdecydowanie projekt takiego związku, któryby rozporządzał określoną organizacją. Liczni delegaci, reprezentujący rządy, które w odpowiedziach swych na memoriał Brianda wysunęły różne ważne zastrzeżenia, powitali gorąco zdecydowane stanowisko przedstawiciela Wielkiej Brytanji. Również w kołach sprzymierzeńców Francji nie daje się zauważyć żadne szczególne zainteresowanie się planami Brianda.

Jest rzeczą możliwą, że sprawa utworzenia unii europejskiej nie będzie przekazana szóstej komisji Zgromadzenia Ligi, lecz zostanie bezpośrednio przekazana komitetowi studjów, którego sprawozdanie będzie omówione na Zgromadzeniu Ligi w roku przyszłym.

Geneva, 12. 9. (PAT.) Min. Curtius wystosował do przewodniczącego Zgromadzenia Ligi pismo, w którym prosi o zamieszczenie na porządku dziennym obrad komisji Ligi sprawy mniejszościowej.

Geneva, 12. 9. (PAT.) Szw. Ag. Tel. — Rada Ligi Narodów na swem dz-

Przebieg wypadku był następujący: Dorożka samochodowa nr. 13 stała na postoju przy ul. Franc. Ratajczaka a kierowca jej, wyczącajem przyjętym przez szoferów, znajdował się w restauracji. W tym czasie kolega jego wsiadł do samochodu, aby przejechać na drugą stronę. Nie dojechał jednak daleko, gdyż, ruszywszy z miejsca pełnym gazem, napotkał na skrzyżowaniu ulicy dorożkę samochodową nr. 144, jadącą z przeciwniej strony. Aby uniknąć zderzenia, wjechał na latarnię i rozbił ją. W ten sposób kosztem latarni ulicznej uniknięto groźniejszej katastrofy. Wypadek zawińił niewątpliwie przygodny kierowca, który bez najmniejszej potrzeby jechał ze zbyt wielką szybkością, nie znając dostatecznie maszyn.

Sprawca wypadku zbiegł, zostawiając uszkodzony samochód na łasce losu. (k)

Cyklistka pod samochodem

Na szosie pomiędzy Chodzieżą a Podaninem samochód osobowy, kierowany przez szofera Franciszka Koltermanna z Chodzieży, najechał na jadącą na rowerze Anielę Nowakównę, którą z powodu ciężkich pokaleczeń przewieźć musiano do szpitala.

W dochodzeniach okazało się, że zawińił kierowca samochodu, który nie dał na skręcie szosy sygnału. (k)

WIADOMOŚCI POTOCZNE KRONIKA MIEJSCOWA

— Sodalicia Kupców przypomina swym członkom o wycieczce do Puszczykowa w niedzielę, dnia 14 b. m. Wspólna msza św. o godz. 9 w kościele parafjalnym w Puszczykowie. Wyjazd kolejzą z głównego dworca o godz. 8,05 i autobusami o 8,15 z przed kawiarni p. J. Kozłowskiego, ul. Ratajczaka 15. Autobusy zajadą przed sam kościół.

Z SŁĄSKA

— Katowice. (Oddział prawny urzędu wojewódzkiego.) Wojewoda śląski powołał do życia przy śląskiej radzie wojewódzkiej oddział prawny celem opracowywania projektów ustawodawczych, jakie będą wnoszone do sejmu śląskiego z inicjatywy rządu, rady wojewódzkiej i klubów poselskich. (E)

SPORT

Lekka atletyka

Reprezentacje Polski i Czechosłowacji na spotkanie międzypaństwowe w Pradze, które odbędzie się w sobotę i niedzielę. — Reprezentacja polska ustalona została dopiero w ostatniej chwili. (Zawodników polskich podajemy na pierwszym miejscu): 100 m: Szenajch, Sikorski; Engl i Jahn; 200 m: Sikorski, Biniakowski; Bartł i Knenicky; 400 m: Piechocki, Biniakowski; Bartł, Knenicky; 800 m: Petkiewicz, Lesicki, Strniste, Dvorski; 1500 m: Petkiewicz, Kusociński; Jindra, Szindler; 5000 m: Petkiewicz, Kusociński; Kosciak, Lecak; 110 m pi.: Nowosielski, Zajusz, Jandera, Lipicki; 400 m pi.: Korolkiewicz, Marzewski; Sostak, Sourek; skok w dal: Sikorski, Nowak; Hofman, Engl; w wyż: Lukhaus, Cejzik; Stanislav, Mrtynek; o tyczce: Adamczak, Majtkowski; Korejs, Voudawa; dysk: Zajusz, Heljasz; Vanoucek, Douda; kula: Cejzik, Heljasz; Douda, Chmelik; oszczep: Mikrut, Lukhaus; Chmelik, Douda; 4x100 m: Szenajch, Sikorski, Trojanowski II, Biniakowski; Engl, Knenicky, Vykoupil, Jahn; 4x400 m: Biniakowski, Piechocki, Rzepus, Cejzik; Knenicky, Bartł, Vykoupil, Zostal. (Tel. wł.) T. S.

Pływanie

K. S. „Warta“ urzędza w dniach od 15 do 18 bm. zawody wewnętrzne z programem następującym: poniedziałek: 50 m dow. dla młodzi do lat 16, 100 m dow. i nawznak dla panów; wtorek: 200 m klas. i sztafeta 3x100 m st. zm.; środa: 400 m dow. panów i sztafeta 5x50 m; czwartek: 1500 m dow. panów. Zawodników uprasza się o liczny udział i punktualne przybycie. Początek biegów każdorazowo o godzinie 17,30.

Piłka nożna

„TKS“ — „Legja“. Ciekawe to spotkanie o wejście do ligi odbędzie się w niedzielę o godz. 11 na stadionie miejskim.

„Olimpia“ — „Liga“. Spotkanie o mistrzostwo kl. B POZPN odbędzie się o godzinie 14,30 na stadionie miejskim.

Różne

W niedzielę, 14. b. m., urzędza Dzieln. Wielk. „Sokoła“ doroczne zawody i tak: lekkoatlet. o 7,45 rano na boisku „Sokoła“ z programem: 100, 110, 400, 800, 3.000 mtr; sztafety 4x100 mtr; skoki w dal, w wyż, o tyczce; rzuty: kula, bszcepem i dyskiem, oraz 5-ciobój olimpijski. Zgłosiło się 60 zawodników. Jednocześnie wypełnią program zawody pań i gry w koszykówkę i siatkówkę. Wstęp na boisko 30 gr. dla młodzieży 20 gr. Łącznie przeprowadzi się sześciobój kombinowany — 3 ćwiczą gimnast. na przyrządach o godzinie 9 na ćwiczeniach przy Ziel. Ogródkach i 3 konkurencje lekkoatlet.

Samochód wjechał na latarnię

Dziś krótko po północy dorożka samochodowa nr. 13 najechała na latarnię uliczną, stojącą na chodniku przy ulicy Franc. Ratajczaka narożnik św. Marcina Latarnia została doszczętnie zniszczona Uszkodzony też został chłodnik samochodu.

Kolarze wystartują o 14 z boiska do Grodziska, powrót na boisko. Przestrzeń 100 klm, nagroda przechodnia.

Pływacy o 15 na pływalni związkowej. Zawody strzeleckie przełożono z 14. b. m. na 21. b. m. o 10 na strzelnicy Bractwa Kurkowego w Szelażu.

TEATRY SWIETLNE

Kino „Apollo“ wyświetla film pod tyt.: „Pogoń za milionami”. Kryminalna historyjka, obfitująca w momenty o doskonałym zacięciu farsowym. Jest to film z Albertinim, więc akcja musi pulsować żywym tętnem, bohater musi dokazywać cudów karkołomności i mieć zawsze szczęście, zdjęcia muszą być ładne, jasne i czyste, a zakończenie musi być szczęśliwe. Takie to już są wszystkie filmy z Albertinim, który przed półtora rokiem padł ofiarą swego zawodu, zabijając się przy jakimś karkołomnym zdjęciu. Specjalnie dużo humoru dodaje filmowi gra doskonałego komika, żywego jak skra Ernesta Verebesa. Kobiecie role reprezentuje, niewiele mająca pola do popisu, Gretl Berndt. (Ga)

Kino „Stylowe“ wyświetla film p. tyt.: „O czym śnią dziewczęta”. Właściwy tytuł, ściśle oddający treść filmu, winien brzmieć: „O czym śnią młode mężatki”. Film zawiera morał, że młoda mężatka powinna być zadowolona, jeśli ma dobrego i kochającego ją męża, względny dobrobyt, a nie powinna żądać od męża zbytku, jakiego on jej dać nie jest w stanie, nie powinna pobudzać męża do lekkomyślnych spekulacji, oraz nie powinna balać się mirażami kariery artystycznej. W pierwotnej wersji dźwiękowej film ten musiał posiadać dużo dialogów, które obecnie zastąpiono napisami. Wskutek tego tempo akcji jest powolne, a napisów za dużo. W rolach głównych oglądamy Józefinę Dunn, Williama Hayes'a i Mac Bush'a. Film reżyserował James Cruze. (Ga)

Kino „Wilsona“ wyświetla film p. tyt.: „Niedyskretna kobieta”. Film ten oglądaliśmy już kiedyś w Poznaniu. Osia akcji jest starym problemem miłości i zazdrości w małżeństwie. Jest to temat tak zużyty, że trudno z tego stworzyć coś oryginalnego, efektownego i interesującego. Ekwivalentem banalności scenarjusza jest za to bardzo dobra gra pary amantów — ślicznej Jeny Jugo i Georga Alexandra, który od ról charakterystycznych — komicznych przeczucił się od niedawna, należy przyznać z powodzeniem, do ról dramatycznych. (Ga)

Z TEATRÓW

Z Teatru Wielkiego. Dziś, w sobotę melodyjna „Księżniczka Czardasza”, wystawiona z wielkim przepychem, oraz udziałem pełnej czary i wdzięku prima-donny Janiny Kulczyckiej, Kseni Grey i

Marji Martówny w otoczeniu pierwszych sił z Karską, Bratkiewiczem, Sendeckim, Raczkowskim, Szpingierem, Czektowskim, Royem i Zalewskim. Świetne tańce układu p. Ciesielskiego. Dyryguje Mieczysław Eichstaedt. W niedzielę, 14. b. m. wznowienie pełnej barwy, egzotyzy, sentymentu i precyzyjnych melodii opery „Lakme”. Będzie to rzeczywiście wysoce artystyczny wieczór, gdyż udział biorą takie siły, jak Fedyczkowska-Zmigród, dr. Roesslerówna, Tylewska, Karska, Majchrzakówna, Drabik, Urbanowicz, Czektowski, Szpingier. Świetne nowe pomysły tańce z Jedyńską, Ciesielskim oraz całym baletem. Dyryguje Bolesław Tyllia.

Z Teatru Polskiego. Wczorajsze, piątkowe przedstawienie „Pana Jowialskiego” odbyło się przy wypełnionej do ostatniego miejsca widowni Teatru Polskiego.

W sobotę i niedzielę ustępująca wkrótce z afisza sensacyjna i wesoła komedia amerykańska „Panna młoda w garsonjerze”, przyjmowana gromkimi oklaskami i wybuchami najszerszej wesołości. Gorąco oklaskiwana jest wyborna gra artystów z p. Biesiadecką, uroczą „Panną Młodą”, na czele zespołu. W poniedziałek „Pan Jowialski”.

„Rewizor z Petersburga“. Słynna komedia rosyjska znakomitego pisarza M. Gogola „Rewizor z Petersburga”, która należy do najcenniejszych arcydzieł europejskiej literatury komediowej, wejdzie na afisz Teatru Polskiego we wtorek, dn. 16 bm. Sztuka otrzymała doborową obsadę: W roli Chlestakowa wystąpi po raz pierwszy w bieżącym sezonie p. Nowacki, który z powodzeniem kreował ją przed kilku laty. Rolę popisową Horodniczego powierzone p. Komornickiemu. Ma-

lowniczą oprawą dekoracyjną przygotowują pracownicy malarskie Teatru Polskiego pod kierunkiem talentowanego artysty malarza p. Stanisława Węgrzyna.

Z Teatru Nowego. Dziś i jutro ostatnie dwa razy „Kres wędrówki” z J. Węgrzynem. Wszystkie dotychczasowe przedstawienia tej głośnej na cały świat sztuki odbyły się przy wypełnionej po brzegi widowni. Mistrzowska gra wielkiego artysty oraz duża wartość literacka sztuki składają się na przedstawienie pierwszorzędnej jakości.

„Brat marnotrawny“ z Węgrzynem. W poniedziałek ukaże się po raz pierwszy z udziałem J. Węgrzyna pełna najprzedniejszego humoru komedia Oskara Wilde'a p. t. „Brat marnotrawny”. Znakomity gość odtworzy pełną werwy i humor postać, którą kreował z niebywałym powodzeniem w Warszawie. Rozległa skala talentu, pozwalająca mu przeistaczać się z postaci tragicznych do najbardziej komicznych przyczynia się, że publiczność, dzięki niezrównanej grze Węgrzyna, śmieje się do łez. To też zainteresowanie tą premierą jest ogromne.

Węgrzyn

w „Bracie marnotrawnym“

W poniedziałek po raz pierwszy ujrzymy naszego znakomitego gościa w świetnej jego kreacji w pełnej wytwornego humoru i lekkości komedii Oscara Wilde'a p. t. „Brat marnotrawny”. Znakomity artysta stwarza tu jedną ze swych niezapomnianych kreacji, tchnącą werwą młodzieńczą i szczerym komizmem.

Notowania dewiz z dnia 12 września 1930

(Obsługa radjotelegraficzna P. A. T-icznej)

Dewizy	Stopy dyskont	Parytet w złotych	Notowania za	w Warszawie	Gdańsku	Berlinie	Londynie	Nowym Jorku	Paryżu	Pradze	Zurychu	Wiedniu
Warszawa	6 1/2	—	100 zł	—	57.63	46.875	43.36	11.23	285.50	376.73	57.75	79.22
Poznań	6 1/2	—	100 zł	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Gdańsk	4	173.52	100 Gd. gid.	173.22	—	81.50	—	—	—	655.—	—	—
Berlin	4	212.34	100 R. M.	212.47	—	—	20.40	23.82	606.75	301.10	122.74	168.32
Belgia	2 1/2	123.94	100 belg.	124.38	—	—	34.86	13.94	355.—	—	71.87	98.54
Bukareszt	9	172.—	100 l.	—	—	—	25.04	0.59	—	20.02	3.07	4.21
Budapeszt	5 1/2	155.90	100 pengó	—	—	—	73.44	17.53	—	589.25	90.25	123.82
Holandja	3	358.31	100 gld. hol.	359.11	—	—	168.78	12.07	40.20	1025.25	—	207.47
Kopenhaga	4	238.88	100 k. d.	—	—	—	112.22	18.16	—	—	137.95	189.15
Londyn	3	43.38	1 funt szterl.	43.36	25.01	20.38	—	4.85	123.77	163.47	25.05	34.37
Nowy Jork	2 1/2	8,91,41	1 dolar	8.912	—	419.40	486.30	—	25.46	—	—	—
Paryż	2 1/2	172.—	100 fr. franc.	35.03	—	16.465	123.76	3.92	—	132.11	20.24	27.74
Praga	4	180,62	100 k. cz.	26.47	—	12.448	163.84	2.96	—	—	15.29	20.97
Rzym	5 1/2	172.—	100 l.	46.73	—	21.97	92.79	5.23	133.45	176.09	27.—	37.02
Szwajcaria	2 1/2	172.—	100 fr. szwajc.	173.07	—	81.36	25.05	19.39	494.—	652.65	—	137.09
Sztokholm	3 1/2	238,88	100 k. szw.	239.71	—	112.65	18.09	26.86	684.50	—	138.45	189.95
Wiedeń	5	125,43	100 szyling.	126.02	—	59.23	34.43	14.13	—	475.27	72.79	—

Nagle ogłoszenia

wieczorem po zamknięciu ekspedycji (godz. 18,30) do wydania tylko porannego przyjmuje portjerna. Wejście bramą św. Marcin 70 — dzwonek nocny przy bramie na prawo. Telefon portjerni nr. 35-25
Portjerna nie jest upoważniona do przyjmowania ogłoszeń do wydania wieczornego.

„KWASOWIT“ czerwony najlepszy ocet stołowy.

„KWASOWIT“ zielony najlepszy ocet do zapraw. z p 1532

1 SPRZEDAŻE

Willa 10 pokojowa garaż obszerny ogród przy tramwaju sprzedam. Krzesiński, Piekary 8. zdw 88 409

5 KUPNA

Kapustę wagonowo kupię. Zgłoszenia telefon 31-35. zdp 89 708

9 SZUKA MIESZK.

Mieszkania komfortowego w lepszym domu 3-5 pokojowego poszukuje samodzielny kupiec zamożny bez dzietny. Wyczerpujące oferty Kurjer Poznański zdpw 88 956

11 POKOJE UMEBL.

Pokoje dwuosobowe wynajme. Weksła Kurjer zdp 89 681

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych

Szofer

elektromechanik z długoletnią praktyką szoferską samodzielny w reparacjach samochodów doświadczonego kierowcy, sumienny i trzeźwy, posiad. długoletnie pierzordne świadectwa poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia Hubner. Przemęt pow Wolsztra. zdw 89 239

Cukiernik

dobrze obeznany w swym zawodzie, z dobrymi świadectwami poszukuje posady zaraz lub później. Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdw 88 997

Uczciwa

starsza dziewczyna z dobrymi poleceniami poszukuje posady do wszystkiego z samodzielnym gotowaniem, najchętniej w lepszym spokojnym domu. Oferty Kurjer zdw 89 201

Urzednik

gospodarczy z kilkulatnią praktyką, energiczny, samodzielny, w krytycznym położeniu poszukuje posady w małym lub większym majątku. Oferty Kurjer zdw 89 250

Ekspedjentka

z branży rzeźniczej z kilkulatnią praktyką w Poznaniu, poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia proszę do Kurjera Pozn. zdw 89 188

Dziewczyna

młodsza, uczciwa, pracowita poszukuje posady do wszystkiego. Zgłoszenia ul. Jeżycka 14. Bartkowiak. jw 4 634

KINO „METROPOLIS“

Dzisiaj premiera!

Doskonały subtelnie wyreżyserowany film, ilustrujący powojenne rozluźnione obyczaje młodzieży p. t.

„Mikość na Bezdrotach“

Film, który prostym i głębokim ujęciem trzyma widza w napięciu.

W rolach głównych: **Toni Van Eyck** i **Marja Eord**
Seanse o 5 — 7 — 9

Poszukuje się

restauratora

dobrego fachowca, z kapitałem Dol. 8.000.— do 10.000.—, celem prowadzenia większej restauracji w Warszawie. Zgłoszenia z ofertą tylko pisemne należy skierowywać do Arcyksiężęcego Browaru w Żywcu. dw 1527

Przedpłata

na wrzesień 1930. za oba wydania razem włącznie tygodniowego do dotkn. ilustr. „Ilustracja Poznańska” i „Nowiny Sportowe” w Poznaniu w kwiecień z 4.00 w agencjach w mieście z 4.50. z odnośnieniem do domu w Poznaniu z 4.70 z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie z 4.94 kwartalnie z 14.80 pod opaską w Polsce z 9.00 pod opaską w innych krajach z 11.00. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą przeszkód w składzie strajków i t. p. wydawn. nie odpowiada za dostarczenie piśma. a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami. materiał poświęcony danej uroczystości

Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 4072, 2305, w niedziele, święta i nocą tylko 1476 i 3524. — P. K. O. Poznań, nr. 200 149

Ogłoszenia

na stronie 6-lamowej 30 gr na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 75 gr na stronie czwartej 120 gr na stronie drugiej 150 gr przed wiadomościami potoczniemi 240 gr od 1-lamowej milim. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30 w nagłych wypadkach do godz. 22 a stróża do wydania wieczornego do godz. 10 w dni przedświąt do godz. 9 przedpołudn. Drobne ogłoszenia: sowa napisowe (tłuste) 30 gr. każde dalsze słowo 20 gr. Za różnice między zestawem a wysokością ogłoszenia. powstałe wskutek matrycowania wydawnictwo nie odpowiada